

Toczyski idealnym pracodawcą

GlaxoSmithKline utrzymała zdo- bytą w ubiegłym roku pozycję najlep- szego pracodawcy spośród firm farma- ceutycznych. W rankingu *Idealny Pracodawca 2010*, przygotowywanym przez Universum Polska, firma zajęła pierwsze miejsce w kategorii *Medycyna i Farmacja*.

Badanie Universum objęło 28 krajów. W Polsce son- daż w grupie 17 tys. studentów pochodzących ze 100 uczelni przeprowadzono od października 2009 r. do kwietnia 2010 r. Jego wyniki ogłoszono w maju. – *Jesteśmy dumni, że mamy tylu znakomitych specjalistów. Bardzo cieszy nas fakt, że również młodzi ludzie wchodzący na rynek pracy, pełni zapału i doskonale wykształceni chcą realizować swoją karierę zawodową w GlaxoSmithKline* – komentował wyniki sondażu Jerzy Toczyski (na zdjęciu), prezes Zarządu, dyrektor generalny Glaxo-SmithKline Pharmaceuticals.



foto: GlaxoSmithKline

Sukces Szaflika i Kamińskiego

Ambitny program budo- wy sieci specjalistycznych klinik okulistycznych, także w małych miastach, realizu- je nowoczesne Centrum Okulistyczne Laser S.C. Spółka rozpoczęła działa- lność pod koniec 2008 r. – prowadzona przez prof. Jerzego Szaflika i dr. Michała Kamińskiego (na zdjęciu), dziś ma już 6 nowoczesnych placówek. Łącznie zatrudnia 53 specjalistów – okulistów, wielu z nich ma doktorat i habilitację. – *Strategia firmy polega na otwieraniu placówek w miejscach deficytowych pod względem okulistycznych usług medycznych* – mówi Michał Kamiński. I dlatego, prócz War- szawy, Lublina i Kielc – Laser S.C. działa w Pińczowie, Chrzanowie i Nowej Soli.



foto: Archiwum

Józwiak i Milewicz zrezygnowali



foto: Piotr Kowalczyk/Fotorepa

Trwa fala odejść z Naro- dowego Funduszu Zdro- wia. Z pracy zrezygnowali prof. Andrzej Milewicz i prof. Sergiusz Józwiak (na zdjęciu). Milewicz pełni funkcję kierownika Kliniki Endokrynologii, Diabetolo-

gii i Leczenia Izotopami Akademii Medyc- nej we Wrocławiu – w NFZ był członkiem Zespołu Koordynacyjnego ds. Stosowania Hormonu Wzrostu. Dymisja Milewicza pocią- gnęła za sobą kolejną – prof. Sergiusz Józ- wiak, kierownik Kliniki Neurologii i Epilep- tologii Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie, zrezygnował z funkcji członka Zespołu Koordynacyjnego ds. Chorób Ultrazadkowych. Według naszych nieoficjalnych informacji przyczyny odejść były merytoryczne (niezgoda z polityką refundacyjną NFZ).



foto: Archiwum

Polskie przesłanie Waleeda Samira

– *Jesteśmy dumni, że możemy służyć zdrowotnym potrzebom polskich tury- stów. W Egipcie, po polsku* – zapewnia Waleed Samir (na zdjęciu), prezes i dyrektor naczelny *Hurghada Klinik*.

Napływ polskich turystów do Hurghady, egipskiego kurortu nad Morzem Czerwonym, wymusił potrzebę *spolonizowania* usług tamtejszego szpitala. Duży interes przy obsługiwaniu polskich pacjentów pierwsza wyczu- ła *Hurghada Klinik*. Szpital honoruje polisy większości polskich ubezpieczycieli, lekarze i personel mówią po polsku, można się umawiać na zabiegi planowe, korzy- stać z rehabilitacji. Szpital otworzył stronę internetową w języku polskim. – *Polscy pacjenci to znakomici partnerzy biznesowi, liczymy na długotrwałą współpracę* – deklaruje Waleed Samir.

Na kłopoty – Manicki

Michał Manicki (na zdjęciu) został dyrektorem szpitala w Grodzisku Wielkopolskim. Ma uzdrowić placówkę. Obecnie szpital w Grodzisku ma 2,5 mln zł długu. Nowy dyrektor został przyjęty do pracy, bo przekonał Zarząd Województwa do swojej wizji poprawy położenia szpi- tala, przedstawił realistyczny – zdaniem Zarządu – program naprawczy.

Nowy dyrektor jest farmaceutą, ze specjalizacją z farmacji klinicznej. Podyplomowo ukoń- czył zarządzanie w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu.



foto: Tomasz Kamiński/Agencja Gazeta

Sadowski prezesem

Profesor dr hab. Jerzy Sadowski (na zdjęciu) został prezesem Polskiego Towarzystwa Kardio-Torakochirurgów. Walne zebranie Towarzystwa wybrało też prezesa elekta: już dziś wiadomo, że po upływie kadencji Sadowskiego na stanowisku zastąpi go prof. Wojciech Dyszkiewicz.



foto: Barłoch, Siedlilk/Fotorepea

Profesor Jerzy Sadowski od 2008 r. pełni funkcję dyrektora Instytutu Kardiologii CM UJ, od 2001 r. zaś wicedyrektora tego Instytutu. Ma II stopień specjalizacji w zakresie chirurgii ogólnej i tytuł specjalisty w zakresie kardiologii. Doświadczenie medyczne zdobywał nie tylko w Polsce, ale i w Niemczech (kliniki w Düsseldorfie, Berlinie i w Bad Oeynhausen). Szczególnie mocno jest związany ze Lwowem – ma tytuł doktora *honoris causa* Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Medycznego i Nagrodę Miasta Lwowa, przyznaną za *osobisty wkład i zaangażowanie w rozwój lwowskiej kardiologii*.

Kosidło pozwał NFZ

Sławomir Kosidło (na zdjęciu), dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku, pozwał do sądu NFZ. Chodzi o zwrot pieniędzy za nadwykonania z 2009 r. – 6,5 mln zł. – *Ze strony*



foto: Agencja Gazeta

naszego szpitala były wezwania do zapłaty, długa i jałowa wymiana korespondencji. Nie miałem na co czekać – tłumaczy przyczyny złożenia pozwu.

Droga od złożenia pozwu do uzyskania zapłaty nie jest prosta, a odzyskanie kwot za nadwykonania dotychczas udawało się tylko w co trzeciej podejmowanej próbie. Według ostatnich danych z końca ub. roku, w całym kraju toczyły się 124 sprawy o zapłatę nadwykonania na kwotę ok. 205 mln zł. W wyniku tych procesów NFZ musiał zapłacić świadczeniodawcom ponad 71,5 mln zł.

Kopacz gdańszczanką

Warszawa huczy od plotek, że Polską rządzi *desant z Trójmiasta*, grupa profesjonalistów ściągniętych do Warszawy przez rząd Tuska (premier jest z Gdańska)

i prezydenta Lecha Kaczyńskiego (przez długie lata mieszkał w Gdańsku). Prawda to czy nie – jedno od miesiąca wiadomo, że do grona ludzi z *gdańskiego desantu* można zaliczyć Ewę Kopacz (na zdjęciu). Minister zdrowia właśnie przeprowadziła się z rodzinnego Szydłowca do Gdańska. Tam po studiach przeniosła się jej córka – Ewa Kopacz chciała zamieszkać bliżej latorośli. – *Wzięłam kredyt, kupiłam malutkie mieszkanie. Pierwszy raz spałam u siebie, w nowym miejscu w noc przed tragedią w Smoleńsku. Rano obudziłam się szczęśliwa, że spełniło się moje marzenie. Radość nie trwała długo, bo rano, gdy tylko przyszły pierwsze informacje o katastrofie, trzeba było jechać do pracy do Warszawy.*

foto: Dzięk



Motuk odwołany

Władze *Collegium Medicum* Uniwersytetu Mikołaja Kopernika odwołały Andrzeja Motuka (na zdjęciu) z funkcji dyrektora bydgoskiego Szpitala Uniwersyteckiego Nr 2 im. dr. Jana Biziela. – *Nie mogliśmy zgodzić się na jego plan finansowy, zakładający straty* – mówi Małgorzata Tafil-Klawe, prorektor UMK ds. *Collegium Medicum*.



foto: Agencja Gazeta

Powodem odwołania Motuka była niezgoda na przedstawiony przez niego plan finansowy. Zdaniem władz Uniwersytetu, zakładał on zbyt duże wydatki i straty. Z decyzją władz uczelni nie zgadzają się związki zawodowe, które popierają odwołanego dyrektora. Andrzej Motuk pracę w Szpitalu im. dr. Biziela zaczął 25 lat temu, dyrektorem placówki był od 6 lat.

Zapraszamy na

www.studencimedycyny.pl

Największy portal dla studentów medycyny w Polsce